25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI. Nr. 208.

Kraków, środa 6 września 1944.

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Na froncie fińskim ustały działania bojowe.

Sztokholm, 5 września. **Według doniesienia państwowego fińskiego biura informacyjnego, na podstawie porozumienia pomiędzy rządem fińskim a rządem Związku Sowieckiego termin wstrzymania działań wojennych na odcinku frontowym armji fińskiej ustalono na dzień 4 września godzina 8-ma.**

Marszałek Mannerheim wydał odpowiedni rozkaz dzienny do wojsk.

W Helsinkach opublikowano następujące sprawozdanie sytuacyjne:

Na przesmyku Karelskim mały oddział sowiecki zaatakował nasze stanowisko w rejonie mostu kolejowego pod Sorvali. Na kilku innych odcinkach naszego frontu wschodniego zniszczono lub odrzucono kilka mniejszych oddziałów sowieckich. Lotnictwo sowieckie bombardowało cele na przedniej linji i na naszem zapleczu. Myśliwcy fińscy zestrzelili jeden bombowiec sowiecki.

W myśl zawartego układu wstrzymano działania bojowe na frontach w dniu 4 września o godzinie 8-mej.

Fińskie biuro informacyjne wydało następujący urzędowy komunikat:

„Rząd fiński zerwał stosunki z Niemcami i zażądał wycofania wojsk niemieckich z Finlandji najpóźniej do dnia 15 września. W razie, gdyby wojska niemieckie nie zostały wycofane do tego terminu, będą rozbrojone i wydane aljantom jako jeńcy wojenni".

Decyzja Finlandji nastąpiła pod wpływem angielskim.

Dziennik „Aftenposten" pisze, że zerwanie stosunków Finlandji z Niemcami nie stanowi bynajmniej niespodzianki. Dziennik podkreśla zagrożenie północy, jakie wynikło ze stanowiska Finlandji.

Pomoc wojskową, użyczoną przez Niemcy Finlandji, wzięły Niemcy na siebie, ponieważ nie mają one nigdy zwyczaju wydawać sprzymierzeńca na łaskę losu.

Jeżeli Finowie sądzili, że będą mogli zrezygnować z tej pomocy, to wkrótce zyskają nowy dowód na poparcie starego doświadczenia, pisze dziennik, że nie można zrezygnować z walki przeciw bolszewizmowi, nie ryzykując narodowego bytu swego narodu.

W zakończeniu „Aftenposten" **potępia stanowisko Anglji wobec Finlandji** i stwierdza, że jeżeli urzędowe oświadczenie fińskie mówi wyraźnie o nacisku, jaki Anglja i Stany Zjednoczone wywierały na Finlandję, to stanowi to nowy dowód, że **mocarstwom zachodnim jest los małych narodów zupełnie obojętny.**

Stanowisko Berlina wobec decyzji Finlandji.

Berlin, 5 września. **Jak należało się tego spodziewać, niemiecka opinja publiczna zajmuje się decyzją Finlandji, odnoszącą się do wycofania się z dalszego prowadzenia wojny.**

Współpracownik dyplomatyczny jednej z niemieckich agencyj informacyjnych pisze w komentarzu do ostatnich wydarzeń w Finlandji:

„Właśnie przykład Finlandji okazuje, jak niebezpieczną jest droga, obierana przez narody, które obecnie usiłują wymknąć się tylną furtką z wojny.

Taktyka rosyjska, której sekundują Anglo-Amerykanie, idzie w tym kierunku, aby najpierw te wszystkie państwa oddzielić od ich wielkiego sprzymierzeńca wojennego Niemiec.

Mówi się im, że mogą liczyć na łaskę i miłosierdzie tylko wtedy, jeżeli zerwą z Niemcami. Zaledwie dojdzie do zerwania, naciska się śrubę. Niema już wowczas mowy o układach w sprawie zawieszenia broni, ale tylko o bezwarunkowej kapitulacji. Bolszewicy po oświadczeniu Hackzella są gotowi rokować z Finami, jeżeli Niemcy opuszczą kraj.

To samo powiedziano Rumunji i Bułgarji. Skoro jednak tylko wojska niemieckie opuściły kraj, okazało się, że zwycięzca zaczyna mówić innym, bardziej brutalnym językiem. Może on sobie na to pozwolić, ponieważ nie potrzebuje się już bać niemieckiej tarczy, która dotychczas ochraniała małe państwa.

W ten sposób dokonuje się tragedja małych państw z nieubłaganą logiką.

Jeszcze nigdy historja nie usprawiedliwiła łamania wiary, przeciwnie mężowie stanu, którzy się go dopuścili, prowadzą temsamem swoje własne narody tem pewniej ku przepaści".

Pod napisem „Niebezpieczeństwo postanowienia Finlandji" zajmuje się dziennik „Berliner Nachtausgabe" w swym artykule wstępnym sprawą zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Finlandją a Niemcami.

Wspomniany dziennik daje najpierw pogląd na okres czasu samodzielności fińskiej, którą zdołała uzyskać Finlandja 26 lat temu w ramach pierwszych szerzących się w Rosji zamieszek bolszewickich. Następnie zaś odnośny artykuł mówi kilkakrotnie już od roku 1941 powtarzanych wysiłkach ze strony rządu fińskiego, aby wejść na drogę nowych pertraktacyj z Unją Sowiecką.

„Pomimo tych pertraktacyj z Moskwą, stwierdza „Berliner Nachtausbage", Niemcy wspierały w dalszym ciągu fińską walkę o wolność i to nie w interesie polityków fińskich, ale w interesie narodu fińskiego. W ostatnich czasach znacznie jeszcze rozszerzono tę pomoc na podstawie specjalnych umów. **Wbrew temu rząd fiński ponownie wstąpił na drogę rokowań z Moskwą.** Naród fiński zmuszony jest obecnie ponosić skutki polityki, uprawianej przez większość swego parlamentu. Wynik tych „pertraktacyj" rządu fińskiego z Moskwą nie ulega już żadnej wątpliwości. W zakończeniu podkreśla dziennik, że rząd niemiecki zdawna to przewidywał, iż wbrew wszelkiej pomocy, udzielanej Finlandji, okaże się w decydującej chwili, że dowództwo polityczne w Helsinkach jest niedostatecznie silne.

Wskutek tego Niemcy poczyniły wszelkie przygotowania w tym kierunku, aby odpowiednio stanąć w obronie własnych interesów wobec obecnego biegu wypadków w Finlandji.

Przeciw decyzji rządu wypowiedziało się 30% posłów.

Sztokholm, 5 września. „Aftonbladet" podając, że opiera się na informacjach z pewnych źródeł, zakomunikował, iż w czasie głosowania w sobotę w parlamencie fińskim na temat zakończenia działań bojowych 113 posłów parlamentu miało się opowiedzieć za polityką rządu, natomiast 43 wypowiedziało się przeciwko tej polityce.

Moskwa krytykuje Finlandję.

Sztokholm, 5 września. Agencja Reutera publikuje sprawozdanie sowieckiej agencji telegraficznej na temat przemówienia premjera fińskiego Hackzella, wygłoszonego w sobotę, poddając przemówienie to poważnej krytyce.

Wspomniana agencja sowiecka zarzuca Hackzellowi cały szereg zniekształceń faktów. Tak więc podał on nieściśle treść odpowiedzi sowieckiej na propozycje fińskie z dnia 25 sierpnia. Kwestjonuje się przedewszystkiem fakt, że Hackzell nie powiedział co ma się stać wtedy, gdyby Niemcy nie wycofali się z Finlandji przed dniem 15 września. Hackzell nie wspomniał również o tem, że Sowiety zażądały zerwania stosunków dyplomatycznych z Niemcami.

Placówki niemieckiej artylerji przeciwlotniczej czuwają...

Kłopoty wojenne Szwajcarji.

Niema dwóch zdań, również i Szwajcarja ma swoje kłopoty wojenne.

W pierwszych latach wojny, kiedy coraz bardziej zacieśniał się pierścień obozu osi i ostatecznie kraj został całkiem otoczony przez państwa osi i ich sprzymierzeńców, rząd i naród musieli sobie uprzytomnić, że dla Szwajcarji nastąpił okres, w którym pod znakiem zapytania stanął dotychczasowy byt państwowy. Jeżeli nie groziło niebezpieczeństwo całkowitego przekreślenia bytu państwowego, to w każdym razie stało się aktualne zagadnienie dostosowania bytu państwowego do nowo wytworzonych okoliczności. Nie będzie przesadą, jeżeli się twierdzi, że wtedy może Szwajcarja przeżywała najkrytyczniejsze chwile całej swej dotychczasowej historji.

Do tego trzeba dodać, że aljanci już bezpośrednio nie respektowali suwerenności kraju, naruszając ustawicznie szwajcarski teren powietrzny, celem dokonania lotów na Rzeszę i Włochy. Aljanci przyzwyczaili się do tego rodzaju samowoli, że rzucali bomby nawet na ziemne objekty kraju. Najjaskrawszym przykładem było bombardowanie Szafuzy. Wojna skomplikowała się tak silnie, że Szwajcarja wciągnięta została w jej orbitę. Wszelkie próby rządu wydostania się stąd były zgóry skazane na niepowodzenie. Nic też dziwnego, że rząd i naród z największem naprężeniem oczekiwali zmiany.

Życzenie to ziściło się. Zmiana w sytuacji wojennej nastąpiła, ale czy Szwajcarja pozbyła się kłopotów wojennych?

Ostatnie wypadki wydarzeń wojennych we Francji wykazują, że otwiera się dla Szwajcarji pierścień ze strony osi i następuje upragnione połączenie z aljantami, ale czy życie Szwajcarji nacechowane jest spodziewanem odprężeniem? Wystarczy wziąć pod uwagę zarządzenia wojskowe, aby się przekonać, że wszystko toczy się po innej drodze, niż po tej, której się spodziewano. Z chwilą, kiedy wojska anglo-amerykańskie, operujące z południowej Francji, zbliżyły się do granic Szwajcarji, a do akcji przystąpili partyzanci francuscy, centralne władze kraju widziały się zmuszone wystąpić z zaostrzającemi zarządzeniami obronnemi. Zamiast zniesienia wszelkich obowiązujących zarządzeń mobilizacyjnych, powodujących utrzymanie atmosfery napięcia w kraju, nastąpiło zaostrzenie ich, tak, że obecnie w Szwajcarji panuje naogół stan ogólnej mobilizacji. Nie zmobilizowano wprawdzie wszystkich zdolnych do noszenia broni mężczyzn, ale powołano znaczną część roczników pod broń. W sferach dowództwa wojskowego ocenia się sytuację bardzo poważnie, o czem wybitnie świadczy rozkaz dzienny, wydany przez głównodowodzącego szwajcarskich sił lądowych generała Guisana. Przypominając nowopowołanym żołnierzom wypadki z roku 1940, generał Guisan przypuszcza, że obecne wydarzenia na frontach nabrać mogą charakteru nieprzewidzianego rozwoju.

Czego się w Szwajcarji obawiają?

Według relacji dziennika „Neue Zürcher Zeitung" teoretyczenie nastąpić może sytuacja, że flanki walczących przeciw sobie armji z dwóch stron starać się będą oprzeć się o Szwajcarję. Naruszenia terytorjum kraju jest stąd nie wykluczone, gdyż istnieje prawdopodobieństwo, że albo jedna ze stron walczących w zamiarze otoczenia przeciwnika zaryzykuje wkroczenie na terytorjum Szwajcarji, albo też jedna z nich starać się będzie wyprzeć przeciwnika z terenu walk na teren neutralny. Charakterystycznem jest, że w zobrazowaniu obu możliwości naruszenia neutralności dziennik postąpił bardzo ostrożnie, wstrzymując się od wymienienia strony wchodzącej w rachubę. Pismo idąc po linji znanej z formalnej szwajcarskiej neutralności skrupulatnie wstrzymuje się od posądzenia kogoś o napastnictwo.

Co do stosowania obrony, to kontynuowany ma być ten sam system, jaki był projektowany w roku 1940. Wojsk szwajcarskich nie rzuca się wyłącznie na strefy graniczne. Nie rezygnując całkowicie z obsadzenia granic, jako główny ośrodek obrony kraju wyznaczono wnętrze, a to teren wysokogórski. Tam skoncentrowano

Do Szwecji przybyło przeszło 20.000 uciekinierów z Finlandji.

Sztokholm, 5 września. Z Finlandji — jak donosi agencja „TT" — poczęły napływać do Szwecji fale uciekinierów.

Jedynie przez miasto Umea w północnej Szwecji, gdzie zorganizowano obozy przejściowe, przeszło dotychczas do Szwecji już ponad 20.000 uciekinierów fińskich.

Mimo burzliwej pogody w ciągu niedzieli do Umea przypłynęły również łodzie — wiozące na pokładzie około 30 uciekinierów z Finlandji.

W Paryżu ciągle jeszcze niepokoje

Genewa, 5 września. Angielska prasa zajmuje się stosunkami w Paryżu po okupacji przez aljantów.

I tak stwierdza „Daily Mail", że w Paryżu rozgrywają się na dachach i w piwnicach walki między „kolaboracjonistami" a „patrjotami". Według dalszych informacyj angielskiej prasy w Paryżu wychodzą narazie tylko następujące dzienniki: „L'Aube", „Figaro", „Populaire" oraz 3 nielegalne gazety: „Front National", „Liberation" i „Combat". Pozatem pojawiła się natychmiast znowu „Continental Daily Mail".

„Front National" ma być nastawiona komunistycznie, gdyż partyzanci komunistyczni, grupujący się pod tą samą nazwą, trzymają się zdala od innych politycznych grup.

Komuniści sprowokowali starcie w Tarencie.

Wenecja, 5 września. Po napadzie demonstrantów komunistycznych na procesję, jaki miał miejsce niedawno temu w Rzymie, doszło obecnie — jak donoszą — do starcia na terenie Tarentu pomiędsy podżegaczami komunistycznymi a członkami t. zw. partji katolickiej oraz chrześcijańskimi demokratami.

główne siły armji, gdyż uważa się, że właśnie na terenie wysokogórskim obrona może być najbardziej skuteczna.

Ciekawem zjawiskiem jest, że szwajcarskie zarządzenia obronne nie nastawione są wyłącznie na możliwe akcje sił niemieckich lub aljanckich. Biorą one w równej mierze i akcje partyzantów de gaullistycznych. Pod tym względem spodziewają się w Szwajcarji o tyle niezwykłych komplikacji, bowiem grupy partyzanckie nie mogą być traktowane według obowiązujących przepisów międzynarodowych, a to zresztą z własnej winy. Z tego charakteru oddziały de Gaulle'a — sądzi się w Szwajcarji — spowodować mogą cały szereg nieprzewidzianych komplikacyj.

Z zarządzeń spowodowanych na tle zmieniającej się sytuacji wojennej wynika wybitnie, że skutki wojny nadal ciążą mocno nad Szwajcarją i absorbują ją ponad jej siły. Na razie widoczna jest tylko militarna strona tego zagadnienia. Nie widoczna jest polityczna. Nie znaczy to, że kwestja ta stała się bezprzedmiotową. Ponieważ obecna wojna nie rozstrzyga wyłącznie spraw geograficznych, ale życie narodów od najgłębszych podstaw, tak też i dla Szwajcarji skończył się żywot państwa żyjącego niejako na wyspie izolowanej od pozostałego świata.

Szwajcarja przestała być Szwajcarją. Taki wyrok historyczny wydała obecna druga wojna światowa, niezależnie od tego, kto ją wygra, czy oś, czy aljanci, niezależnie też od tego czy skończy się ona rozstrzygnięciem czy kompromisem.

Londyn o nowym rządzie bułgarskim.

Belgrad, 5 września. Radjo sofijskie rozgłosiło wiadomość z Londynu, według której podkreśla się tam filorosyjski charakter nowego rządu bułgarskiego.

Ponadto przypuszcza się w Londynie, że podpisanie warunków rozejmu nastąpi nawet w takim wypadku, gdyby nowy rząd bułgarski ich nie zaaprobował.

Iran uznaje rząd syryjski.

Sztokholm, 5 września. Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Teheranu, rząd irański podał do wiadomości, że postanowił uznać rząd syryjski. Równocześnie zaprosił ministra spraw zagranicznych Izmail-Mardan Beja na odwiedziny do Teheranu.

Zaopatrzenie Rzymu najtrudniejszym problemem

Sztokholm, 5 września. Sytuacja żywnościowa w Rzymie stanowi nadal najtrudniejszy problem dla aljantów. We Włoszech — tak donosi z Rzymu agencja „Associated Press“ na łamach dziennika „Goeteborgs Morgenpost“.

O powadze sytuacji mówi najlepiej wysoka śmiertelność niemowląt. Statystyka wykazała, że umiera 30 procent niemowląt jeszcze przed pierwszym rokiem życia. Wysoka cyfra śmiertelności ma swe źródło w tem, że brzemienne matki nie otrzymują dostatecznej ilości pożywienia. Jeśli sytuacja żywnościowa nie ulegnie polepszeniu w miesiącach jesiennych i zimowych — stwierdza na zakończenie dziennik — to wówczas — zdaniem rzeczoznawców — Rzym stanie w obliczu klęski głodowej.

Z walk we Włoszech.

Berlin, 5 września. **Na odcinku adrjatyckim bitwa osiągnęła swój punkt kulminacyjny.**

Mimo, że Anglicy stracili całe pułki i przeszło 200 czołgów, po ściągnięciu świeżych formacyj czołgów i zmotoryzowanej piechoty, atakują prawie bez przerwy w dzień i w nocy. Na szosie przybrzeżnej, przedewszystkiem jednak na wyżynnym terenie na północ od Saludecio, walki przybrały na gwałtowności ze zmiennym wynikiem. Kilka wsi odbiły wojska niemieckie 3—4 razy, poczem oddały je aljantom. Anglicy pomimo swej materjałowej przewagi nie zdołali dotychczas uzyskać upragnionego przełamania. Wprawdzie w kilku punktach włamali się do głównych stanowisk niemieckich, jednak wskutek ognia obronnego ponieśli ciężkie straty i zatrzymali się, podczas gdy niemiecka piechota i grupy czołgów w energicznych przeciwatakach zamknęły mniejsze luki.

Na północ od Florencji posuwające się formacje aljanckie zaatakowały niemieckie straże tylne, jednak odparto je. Grupę, która wysunęła się zbyt daleko, wzięto do niewoli.

Tymczasowe wyniki wyborów do senatu w Chile.

Madryt, 5 września. Dotychczasowe wyniki wyborów senatorów w Chile, w których brało udział 50.000 wyborców z czterech prowincyj, wykazują, jak donoszą z S[illegible] de Chile, większość około 2000 [illegible] Arturo Alessandri wobec kandydata lewicy Pedregal.

Poseł japoński w Moskwie Morishima przybył w dniu 3. bm. do Tokio, celem złożenia sprawozdania.

Na froncie wschodnim ożywiła się działalność bojowa.

Ponowne bezskuteczne uderzenie Sowietów na Warszawę.

Berlin, 5 września. **Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych donosi z Głównej Kwatery Führera w dniu 4 września:**

Na północny zachód od Arras nasze wojska w obliczu gwałtownych ataków nieprzyjacielskich dokonały ruchów wymijających o kilka kilometrów na północ. Dalsze ataki Anglików i Kanadyjczyków na północ od Arras załamały się przed naszemi pozycjami ryglującemi. W rejonie na północ od Mons toczą się gwałtowne walki z nieprzyjacielskiemi siłami pancernemi.

U zachodnich zboczy Ardenów i nad Mozą na południowy wschód od Sedanu wojska nasze odparły liczne ataki nieprzyjacielskie. Obrońcy Brestu również w dniu wczorajszym rozbili znowu wszystkie ataki północnych Amerykanów, wspierane niezwykle silnym ogniem artyleryjskim, czołgami i lotnictwem. Na skutek skoncentrowanego ognia obronnego artylerji przeciwlotniczej naszej marynarki wojennej oraz bateryj nadbrzeżnych armji lądowej nieprzyjaciel poniósł szczególnie wysokie krwawe straty. Lokalne włamania na przedpolu twierdzy zaryglowano po uporczywej walce w przeciwuderzeniu.

Na zachodnim i środkowym odcinku frontu włoskiego dywizje nasze odsunęły się z nad rzeki Arno. Dokonujące w ślad za nimi wypady nieprzyjacielskie formacje zwiadowcze krwawo odparto. Na odcinku wybrzeża adrjatyckiego nieprzyjaciel również wczoraj atakował nowo doprowadzonemi siłami przy niezwykle silnem użyciu materjałów. W obfitujących w straty walkach wojska nasze udaremniły nieprzyjacielowi próby przełamania.

Ataki sowieckie w południowych i wschodnich Karpatach załamały się. W dniu wczorajszym gwałtownie walczono na przyczółku mostowym Wisły na zachód od Baranowa. Na północny-wschód od Warszawy ciężkie ataki bolszewików pozostały bez skutku.

Pomiędzy Bugiem i Narwią bolszewicy ponownie atakowali przy użyciu zmasowanych sił piechoty i czołgów oraz silnych formacyj lotnictwa bliskiego wsparcia. W ciężkich walkach powstrzymano w toku przeciwataków nieprzyjacielskie próby przełamania, niszcząc 35 czołgów.

Na Litwie i w Estonji załamało się kilka lokalnych ataków bolszewickich.

Lotnictwo bliskiego wsparcia ponownie zniszczyło na jednem z lotnisk rumuńskich 15 odstawionych samolotów i uszkodziło liczne dalsze aparaty. Zburzono dwa hangary lotnicze i magazyn materjałów pędnych.

Bombowce nieprzyjacielskie pod osłoną chmur przeprowadziły wczoraj ataki terorystyczne na Mannheim i Ludwigshafen. Nieprzyjacielskie lotnictwo myśliwskie dokonało wypadów na Niemcy zachodnie i południowo-zachodnie, kilkakrotnie naruszając suwerenność terytorjum szwajcarskiego.

Walki w rejonie Radzymin-Praga.

Berlin, 5 września. **W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego z dnia 4 września agencja podaje następujące szczegóły o walkach nad Wisłą.**

W wielkim łuku Wisły doszło w niedzielę do ciężkich walk. Niemieckim formacjom pancernym udało się tutaj w ataku i w obronie rozbić większe biorące udział w akcji oddziały wojsk sowieckich. W rejonie pod Łagowem otoczono i zlikwidowano w skoncentrowanym ataku piechoty niemieckiej, wspieranej działami szturmowemi, oddziały sowieckie.

Na północny wschód od Warszawy bolszewicy podjęli znowu gwałtowne ataki po obu stronach szosy Radzymin-Praga. Usiłowali oni przytem rozerwać równocześnie w kilku miejscach linje niemieckie zmasowanemi siłami pancernemi. Akcja ich nie wyszła jednak poza kilka włamań, zlikwidowanych zresztą znowu natychmiastowem przeciwuderzeniem. Baterje niemieckie, które ustawiono na otwartym terenie, rozbiły inne pozycje przygotowawcze i przeszkodziły temsamem bolszewikom kontynuowanie ataku.

Właściwy punkt ciężkości walk znajdował się w rejonie pod Ostrowem. Bolszewicy rozpoczęli tutaj znowu wypady ofensywne na szerokim froncie przy udziale kilku dywizyj artylerji i znacznych sił pancernych.

Po silnem przygotowaniu artyleryjskiem, w czasie którego ostrzeliwano cały rejon natarcia, sow. pancerne formacje wypadowe rozpoczęły działania po obu stronach drogi Ostrów—Rożany, jakoteż Ostrów—Ostrołęka przy silnem ubezpieczeniu artylerji przeciwpancernej i nieustannem ubezpieczeniu samolotami bliskiego wsparcia. Bolszewicy dokonali przytem wypadu po części w planowane niemieckie ruchy odłączające i osiągnęli kilka włamań. Lokalne rezerwy niemieckie wspierane „Tygrysami“ i działami szturmowemi zmusiły wszędzie do zatrzymania się wypady sowieckie i zniszczyły 35 czołgów sowieckich. Piechota niemiecka przez swój napór na boki miejsc włamania udaremniła ich rozszerzenie się i połączenie punktów włamania oraz zmusiła postępujące dywizje strzelców sowieckich do wycofania się. Odparto wkońcu resztki formacyj sowieckich na ich stanowiska wyjściowe.

Formacje bojowe lotnictwa niemieckiego przyczyniły się w znacznej mierze do uzyskania sukcesu obronnego, dokonując ataków w locie głębinowym i rozbijając przygotowujące się do akcji rezerwy sowieckie.

Naloty na lotniska w północnej Rumunji.

Berlin, 5 września. Myśliwcy niemieccy dokonali w dniu 3 bm. ataków w locie zniżonym na dwa lotniska w północnej Rumunji.

Na jednem lotnisku zniszczono 10 samolotów sowieckich i uszkodzono 6 dalszych aparatów. Pozatem wzniecono pożar hangaru, wypełnionego samolotami.

Na innem lotnisku zniszczono 5 samolotów i zaobserwowano jak ogień ogarnął jeden hangar i zbiorniki benzyny.

Porządek i dyscyplina cechują poruszenia wojsk niemieckich na Zachodzie.

Madryt, 5 września. **Współpracownik pisma Hoja de Lunez uważa za podziwugodne zachowanie porządku i dyscypliny, z jaką wojska niemieckie zostały przesunięte na zachodzie.**

Dowództwo niemieckie pokonało trudności, wypływające z zagrożenia od tyłu i z boków z równą skutecznością, jak i taktykę wojny podjazdowej tak zwanych „Maquis“.

Krytyk wojskowy wyraża pogląd, że Niemcy skierowują w chwili obecnej cały swój umysł i działanie na jedną nadchodzącą bitwę rozstrzygającą, podczas której zmierzą się ilość i jakość, masa i duch wynalazczy.

Walki w Belgji i pod Brestem.

Berlin, 5 września. **W uzupełnieniu niemieckiego komunikatu wojennego z dnia 4 września podają następujące szczegóły na temat walk na zachodzie:**

Punkt ciężkości wojny ruchomej, która rozgorzała na froncie zachodnim, znajdował się w niedzielę w rejonie akcji mieszanej grupy sił angielsko-amerykańskich, która silnemi formacjami pancernemi dokonuje wypadów w ogólnym kierunku północno-wschodnim z rejonu Valenciennes—Maubeuge. Próbuje ona odciąć siły niemieckie, stacjonowane nad Kanałem La Manche od ich połączeń z zapleczem. W szczególności podaje się o tych walkach w rejonie granicznym belgijsko-francuskim, [illegible] w niedzielę w godzinach wieczornych po kilkugodzinnem zmaganiu wojska aljanckie zajęły miasto St. Pol na północny zachód od Arras.

Wypad kanadyjskich formacyj pancernych z tego rejonu osiągnął w ciągu nocy rejon Lille. Druga grupa wypadowa, operująca z rejonu pod Mons dokonała wypadu poprzez Ath, zakręcając na północny wschód aż po miasto przemysłowe Hal, skąd jednostki zwiadowcze czołgów osiągnęły południowy skraj Brukseli.

W sąsiadującym na południowy zachód rejonie pogranicza belgijsko-francuskiego amerykańskie czołówki pancerne przybliżyły się do niemieckich linji ubezpieczających, przyczem nie doszło tutaj do cięższych walk. Tylko w Charleville i pewnej mniejszej miejscowości na północ stamtąd doszło do ożywionych walk, które w tym czasie jeszcze trwają.

W rejonie pod Verdun, jakoteż w rejonie miejscowości Pont á Mousson Amerykanie zachowywali się biernie. Czekają oni zapewne na nadejście doprowadzanych później silniejszych formacyj zmotoryzowanych.

Z bretońskiego rejonu twierdz nadeszły raporty o działaniach bojowych na większą skalę tylko z zasięgu Brestu. Po odparciu ataków, dokonywanych z trzech stron, Amerykanie doznawszy ciężkich strat, wystosowali znowu propozycję poddania się do komendanta, która pozostała bez odpowiedzi. Bezustanne ostrzeliwanie całego rejonu fortecznego od strony lądu i morza oraz następujące po sobie naloty silnych formacyj bombowców, mające na celu zgniecenie siły odpornej obrońców, były kontynuowane. Z innych stref twierdz bretońskich zaraportowano o wznowionym ogniu artyleryjskim.

Niemieckie ruchy [illegible] z południowo-zachodniej Francji, jak i w dolinie Rodanu były kontynuowane planowo, pomimo silniejszego nacisku na kilku punktach. Formacje niemieckie zachowały wszędzie jednolitość frontu i osiągnęły w całej pełni nakazane obszary, w których miały się skoncentrować.

Piloci USA nadużywają japońskich oznak państwowych.

Tokio, 5 września. **Jak podaje agencja Domei, samoloty amerykańskie, stacjonowane w Chinach, użyły w ostatnim czasie podczas swych nalotów japońskich oznak państwowych.**

Typowy wypadek — jak komunikuje się następnie — wydarzył się w prowincji Hupeh Yuattnshin, gdzie podczas ataku samolotów aljanckich, noszących oznaki japońskie, zburzono domy mieszkalne i zabito przeszło 40 Chińczyków.

Na odcinku frontowym w prowincji Hanan samoloty USA używały podczas nalotów nocnych często tylnych świateł rozpoznawczych, podobnych do takich, jakie posiadają samoloty japońskie.

Protest Japonji.

Tokio, 5 września. **Podczas konferencji prasowej rzecznik zaznajomił korespondentów z tekstem japońskiej noty protestacyjnej, która przedłożona została rządowi amerykańskiemu z powodu zaszłych wypadków profanacji zwłok żołnierzy japońskich.**

Protest ten odnosi się mianowicie m. in. do faktu, że prezydentowi Rooseveltowi przesłano rozcinacz listów, sporządzony z kości ramienia pewnego Japończyka. Ponadto zwrócono uwagę na to, że dziennik „New York Times“ w dniu 1 kwietnia 1942 opublikował zarządzenie generała brygady Druiga, który celem werbowania rekrutów proponował wystawienie formalnych „kart łowieckich“ na Japończyków.

W proteście swym zauważa rząd japoński, że wobec takiego zachowania się wysokiego dygnitarza wojskowego dziwić się nie można, że żołnierze amerykańscy brutalnie zachowują się wobec zwłok poległych żołnierzy japońskich. Rząd japoński domaga się od rządu Stanów Zjednoczonych wydania najostrzejszych zarządzeń, celem uniknięcia podobnych wydarzeń w przyszłości.

Niespodziewana ofensywa Japończyków.

Tokio, 5 września. Japońskie siły zbrojne rozpoczęły 29 sierpnia br. niespodziewanie ofensywę przeciwko wojskom Czungkingu, skoncentrowanym na południowy zachód od Hangyang i usiłującym zdobyć z powrotem swą dawną twierdzę.

Aljanckie siły zbrojne składały się z około 20 dywizyj. Pod naporem formacyj japońskich, których linja bojowa rozciąga się na przeszło 100 km, wypierane są obecnie siły aljantów. Sprawozdania frontowe oznajmiają, że 36 i 37 armja czungkińska doznały takich ciosów na skutek szybkości uderzenia japońskiego, że powstało w nich zamieszanie.

Pod Ungfeng formacje japońskie rozbiły 5 aljanckich dywizyj, należących do 129 i 74 armji i zdobyły 30 sierpnia br. Czingszuping, położony o 3 km na południowy zachód od Jungfeng.

Japończycy zestrzelili 129 samolotów aljanckich.

Tokio, 5 września. W czasie od 21. 8. do 2. 9. garnizon japoński na wyspie Isasawatra zestrzelił zpośród 350 maszyn, które atakowały wyspę, 129 samolotów amerykańskich.

Totalna mobilizacja w północnych Chinach.

Pekin, 5 września. Przewodniczący północno-chińskiego wydziału politycznego Weng Kehmin wezwał zebranych na posiedzeniu gubernatorów prowincyj i burmistrzów, aby omówić zarządzenia, wydane w tem ostatniem decydującem stadjum wojny, celem pójścia w ślady Japonji i Niemiec, o ile możności w totalnem zorganizowaniu mobilizacji.

Ożywiona działalność lotnicza nad środkowym Pacyfikiem.

Tokio, 5 września. Sprawozdania ze Środkowego Pacyfiku podkreślają utrzymującą się nadal wzmożoną działalność bojową na wodach archipelagu Bonin.

Jak podają sprawozdania, t. zw. „wyspa Ojczysta“ była w dniu 2 bm. celem ataku mniej więcej 100 samolotów, podczas gdy w tym samym dniu 12 maszyn pojawiło się ponad wyspą Siarczaną. Równocześnie kilka okrętów wojennych otwarło ogień artyleryjski na wyspę Siarczaną.

Podczas gdy te ataki były dokonywane przez samoloty, które wystartowały z lotniskowców, to w dniu 3 bm. bombowce wielkiego typu, jakie wystartowały w ilości 21 z baz lądowych, zaatakowały wyspę Siarczaną.

Znana portugalska miejscowość kąpielowa i rybacka Espinto nawiedzona była 1 bm. ponownie wielkim zalewem fal.

*

Z artykułu dziennika „New York Times“, wychodzącego we Francji, wynika, że departament [illegible] ma zamiar zamianować b. amerykańskiego ambasadora w Buenos Aires Normana Armoura nowym północno-amerykańskim ambasadorem w Paryżu. B. północno-amerykański konsul w Marsylji Fullerton zamianowany został kierownikiem północno-amerykańskiego konsulatu generalnego w Paryżu, który zostanie otwarty w najbliższej przyszłości.

Moskwa ponownie wypiera się jakiegokolwiek związku z wydarzeniami warszawskiemi.

Sztokholm, 5 września. **Sowiety oświadczają, że nie mogą ponosić żadnej odpowiedzialności za tragiczną sytuację, jaka wytworzyła się z Warszawie — podaje w jednym z doniesień moskiewskich dziennik „Aftoi.tidningen"**.

Dzienniki sowieckie — jak pisze dalej gazeta — opublikowały w niedzielę szereg oświadczeń, jakie pojawiły się w dziennikach zagranicznych, a szczególnie w pismach amerykańskich, z których wynika, że rozkaz do powstania w Warszawie wydali Polacy w Londynie, nie porozumiewając się uprzednio z czerwoną armją, celem przeprowadzenia wspólnej akcji. Obecnie ci sami Polacy londyńscy, którzy na swe konto chcieli przypisać zaszczyt uwolnienia Warszawy, wołali o pomoc dla Polaków w temże mieście.

Dzienniki sowieckie piszą dalej, że wołania o pomoc wysuwane są w Londynie przez koła polskie, chociaż wiedzą one, że w pobliżu Warszawy nie istnieje żadne miejsce, dogodne dla lądowania samolotów aljanckich.

Dla jakich celów walczą Węgrzy?

Budapeszt, 5 września. **W niedzielnem wydaniu dziennika „Uj Magyarsag" wypowiadaja sie czołowi publicyści węgierscy z okazji 10-lecia istnienia tego pisma.**

Naczelny redaktor dziennika Stefan Milotay pisze w związku z tem, w artykule wstępnym m. in.:

„**Nie wierzyliśmy nigdy w możliwość pokojowej, sprawiedliwej i wyrozumiałej rewizji traktatów pokojowych.** Czem więcej utrwalała sie idea słabowitego pacyfizmu w opinji publicznej, tem więcej byliśmy zaniepokojeni. Pragnęliśmy stworzyć silne i uświadomione społeczeństwo węgierskie, żywiące nową wiarę i nową wolę i z wytkniętemi nowemi celami, które zdołałyby rozentuzjazmować serca miljonów. Wypowiedzieliśmy wojnę egoistycznym mocarstwom oraz wyzyskowi przez żydowskie panowanie, lenistwu, pysze i zupełnemu niezrozumieniu t. zw. „wykwintnego pojmowania życia, mającego tylko zawsze przed oczyma samego siebie i przechodzącego obojętnie obok pozostałych miljonów.

Oddawna zwalczaliśmy wyobrażenie, że Węgry i naród węgierski mogą pozostać neutralnymi wobec tego, co nam i wielu innym sąsiadom zagrażało. Pragnęliśmy wpoić narodowi stary węgierski fakt, oparty na doświadczeniu, że nie możemy zostać neutralnymi".

Bolszewizacja Rumunji prędko postępuje.

Berlin, 5 września. **Bolszewicy dotarli swemi silnemi kontyngentami obecnie na obszarze rumuńskim szerokim frontem na północny brzeg Dunaju.**

Poszczególne ich zamiary przedstawiają się jeszcze niejasno. Istnieje możliwość, że całą siłą swych formacyj zamierzają skierować się na zachód w kierunku Żelaznej Bramy. Są jednak także pewne poszlaki, że conajmniej poważne siły partykularne trzyma się w pogotowiu, aby stosownie do politycznych zamiarów Moskwy dokonać wypadu przeciwko granicy bułgarsko-tureckiej. Zależeć to może zresztą też od tego, jaki będzie dalszy przebieg rozwoju wypadków politycznych na obszarach bałkańskich, gdzie Anglicy zabiegają obecnie usilnie o to, aby znów utrwalić i rozbudować swe słabe pozycje.

Tymczasem jednak bolszewizacja Rumunji postępuje planowo. Jak mało skłonni są bolszewicy do traktowania Rumunji jako sprzymierzeńców, wynika nie tylko z faktu, że w dalszym ciągu odtransportowują oni rozbrojonych żołnierzy rumuńskich wraz z ich oficerami do Rosji Sowieckiej, ale nadto przystąpili obecnie już do akcji deportowania ludności cywilnej, szczególnie z Transnistrji i z obszarów położonych na zachód od rzeki Prut.

W miejscowości Craceane rozbrojono najsamprzód drugi bataljon 8-go rumuńskiego pułku ochrony pogranicza w Grumeseat, następnie zaś wystrzelano wszystkich tych żołnierzy z wyjątkiem tylko 18-tu, którym udało się ocalić swe życie. Inne zaś rumuńskie oddziały wojskowe, które poddały się bolszewikom, rzucono wczoraj przeciwko dwum pozycjom przełęczowym w Karpatach południowych, nie dodając im żadnej pomocy w ciężkiej broni, tak, że już na przedpolu tych pozycyj przełęczowych, znajdujących się w rękach niemieckich, zmasakrowane zostały doszczętnie ogniem broni szybkostrzelnej.

Z prawie niezmienną gwałtownością szalały walki o przełęcz Oitoz oraz bezpośrednio przytykające do tej przełęczy od północnego-zachodu przejścia przez Karpaty, przedewszystkiem w dolinie Bystrzycy. Przy dotkliwych stratach bolszewickich odparto wszędzie kilkakrotnie powtarzane próby bolszewików, zmierzające do wtargnięcia do pozycyj przełęczowych przy pomocy formacyj w sile do jednego bataljonu. Na pozostałych obszarach podkarpackich nie doszło do dalszych większych akcyj bojowych.

1,4 miljona Rumunów nie zobaczy już swej ojczyzny.

Berlin, 5 września. Tutejsza prasa komentuje doniesienia ze Stambułu i Ankary, według których tamtejsze koła sowieckie podkreślają informacje, pochodzące z Rumunji, że bolszewicy zaczeli już organizować pierwszą część robotników rumuńskich z pośród 1,4 miljona, który ma być przetransportowany do Związku Sowieckiego.

Dziennik „Deutsche Allgemeine Zeitung" pisze, że naród rumuński musi pokutować za zdradę swego króla i jego kliki dworskiej i wziąć na siebie skutki tego czynu. Żołnierzy rumuńskich, którzy poddali się, mając zaufanie do bolszewików, morduje się podstępnie w czasie marszu do niewoli, a zdolnych do pracy mężczyzn wysyła się na roboty drogowe do wnętrza i do najdalszych obszarów Związku Sowieckiego. Należy wątpić, czy kiedykolwiek zobaczą oni znowu swą ojczyznę. Przykład deportowanych Litwinów, Łotyszów i Estończyków ma zbyt wyraźną wymowę.

KRONIKA

WRZESIEŃ
5
Wtorek

Dziś: Urbana pap.
Jutro: Wawrzyńca

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.45 do 5.30

Lanckorona niegdyś i dziś.

(tp) **Kraków,** 5 września. Prześliczna kraina rozłożona dokoła kalwaryjskiej góry — w tym roku nie była wyzyskana przez Krakowian jako letnisko. Pustką więc stały piękne wille, wzniesione na stoku Lanckorońskiej Góry, a pięknem tego ślicznego zakątka mało kto zachwycał się z wierzchołka góry, uwieńczonego resztką ruiny zamku. Zamek ten wzniósł król Kazimierz Wielki, który tu u stóp góry osadę Lanckorońską miastem uczynił w roku 1361, dając mieszkańcom jego w przywilejach szereg żywotnych praw i obowiązków. Z Kazimierzowych czasów i kościół też pochodzi, na którego założenie król ów dokument w 1336 podpisał. Lecz liczne odmiany przekształciły starożytną świątynię, w której można znaleźć pamiątki z późniejszych dopiero czasów, a więc ołtarze, obrazy, płyty nagrobne z przed lat 200 i nieco starsze. Zamek przekazał król Kazimierz testamentem — braciom z Brzezia, herbu Zadora, którzy od miejsca imię biorąc dali początek nazwisku swego rodu zasłużonego w dziejach narodu aż po ostatnie czasy. Stąd więc piszą się Lanckorońscy.

Bardzo burzliwe były dzieje zamku, który i w zawieruchach wojennych brał udział i z imieniem Zebrzydowskiego się związał, po którym pozostała pamięć rokoszanina zgładzona żywą ciągłą pamiątką Zebrzydowskiej Kalwarji, ozdoby tej ziemi i źródła jej błogosławieństw.

Dla lanckorońskiego zamku ostatnim momentem jego żywota był jego udział w walkach Konfederacji Barskiej z najeźdźcą. Tu Maurycy Beniowski pobił Rosjan (1768) i tu znów bije ich Kazimierz Pułaski. Dziś z zamku nikła tylko resztka rozsypujących się dwu baszt: na murach pleni się zieleń bujna, a spore drzewka zapuszczają korzenie w międzygłazne spojenia. Dokoła gonny las; przez jego rzedziznę dalekie widoki ku Krakowowi i na Tatry.

Zaginął chłopiec.

Kraków, 5 września. Dnia 16 sierpnia zaginął **Stanisław Peciak,** uczeń czwartej klasy szkoły powszechej, lat 11, zamieszkały w Nowym Sączu, przy ul. Mikołaja Reja L. 10.

Ktokolwiek wiedziałby o miejscu jego pobytu — proszony jest o zawiadomienie zrozpaczonych rodziców.

Kronika żałobna.

Kraków, 5 września. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Roza Walczakowa,** wdowa po prof., lat 67, **Józef Józefek,** lat 18, **Józef Kosman,** lat 64, **Maria Strzelichowska,** lat 62, **Józef Utnik,** doz. domu Feniks, lat 46, **Henryk Bujes,** urzędnik, lat 35, **Zbigniew Kośmiderski,** uczeń, lat 19, **[illegible] Lubecki,** uczeń, lat 16, **Franciszek Kuchnik,** emer. kol. lat 65, **Bronisława [illegible]owa,** wdowa po emer. wojsk. lat 68; **Michał Jac,** emeryt, prezes S. O., lat 65; **Antonina Stankiewiczowa,** lat 64; **Julja Soplińska,** wdowa po doktorze med., lat 86; **Florentyna Chodzińska,** lat 82; **Anna Rozpędzik,** lat 64, **Piotr Strampisz,** cynkograf, lat 47; **Jan Basta,** konduktor, lat 37; **Izydor [illegible],** urzędnik, lat 41; **Ludwik Susuł,** lat 67.

W dzień i w nocy na posterunku.

(tp) **Kraków, 5 września.** Biały Krzyż na niebieskiem polu, a w przecięciach ramion litery K. O. T. R. — skrót nazwy: **Krakowskie Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe.**

Na chlubę myśli społecznej obywateli Krakowa podkreślić tu należy, że po Wiedniu, w którym Towarzystwo Ratunkowe jako wogóle pierwsze powstało, tu takież towarzystwo (drugie z kolei na kontynencie Europy) organizuje się w roku 1891. Zarząd Miejski Krakowa dał mu na jego początki pomieszczenie w nowowybudowanym gmachu Straży Pożarnej, gdzie do dziś dnia Pogotowie mieści się, powiększywszy zajmowaną przez siebie przestrzeń przy zwiększeniu się swoich agend.

Zadanie Towarzystwa Ratunkowego proste: **dać pomoc szybką i właściwą w nieszczęśliwych wypadkach,** na szwank stawiających zdrowie i życie ludzkie; pomoc ta rozciągnęła się również i na przewożenie chorych z domu do szpitala (wyjątkiem choroby zakaźne — to należy do Miejskiego Urzędu Zdrowia). Sprawom tym służy dziś **personel złożony z 25-ciu osób. Z powyższej liczby 14 osób jest lekarzami; pracują oni po 2-ch na zmianę. Pięć wozów sanitarnych z trudem nadąża zapotrzebowaniu. Pogotowie jest czynne dniem i nocą.**

Przeciętna roczna ilość interwencyj z 200 w roku 1892 doszła do maksymalnej liczby 30.000 w roku 1938. W latach następnych zaznaczył się pewien spadek. W ambulatorium znajduje się pełne urządzenie t. zw. małej chirurgji i sprzęt ratowniczy w skrzynkach podręcznych, zawierających to wszystko, co na miejscu pomocy może okazać się potrzebnem. Telefony zgłaszają wypadek: karetka pogotowia w parę minut jest już na miejscu z pomocą. Każdy wypadek opisuje się w dzienniku W odpowiednich jego rubrykach określających rodzaj wypadku, czytamy nazwy uszkodzeń względnie choroby; są tam m. in. notowane rany tłuczone i postrzałowe, pochodzące także z broni samobójczej, najczęściej wypadków tych jest bardzo niewiele.

Jako instytucja użyteczności publicznej, Krakowskie Pogotowie Ratunkowe służyło i zawsze służy wszystkim bez wyjątku. Z szeregu tysięcy osób, którzy ulegli jakiemuś ciężkiemu lub lżejszemu wypadkowi, wielu korzystało z usług Pogotowia Ratunkowego. W porę zgrabnie zrobiony jakiś zabieg chirurgiczny lekarza Pogotowia Ratunkowego, zdecydowanie odsunął nożyce Parki skwapliwie już przyłożone, aby przeciąć czyjąś nić żywota.

Pogotowie Ratunkowe jest instytucją, o istnieniu której wiedzą wszyscy mieszkańcy Krakowa i do której każdy bez wyjątku odnosi się z największem uznaniem. Gdzie chodzi o ofiarne i natychmiastowe ratowanie życia ludzkiego, tam w pierwszym rzędzie staje Krakowskie Ochotnicze Towarzystwo Ratunkowe.

Pierścień św. Kingi.

(tp) **Kraków,** 5 września. **Niedaleko Krakowa leży miasteczko Wieliczka; wszystkim znana miejscowość z posiadania kopalni soli.**

Górnictwo solne Wieliczki jest osobliwością naszego kraju. Złoża soli w Wieliczce dowodzą, że kiedyś przed miljonem lat szumiało tu morze, oparte o wał Tatr i długie pasmo gór karpackich.

O pierwotnych dziejach kopalni wielickiej nic nie wiemy. Gubią się one w pomroce dziejów. Dotychczas nie znaleziono nic takiego, coby rzuciło trochę światła na panujące w tej dziedzinie ciemności. **Pierwszy ślad istnienia kopalni znajdujemy w legendzie Marcina Kromera. Podaje on, że Wieliczka swe bogactwa solne zawdzięcza św. Kindze, córce Beli IV-go, króla Węgier.** Król polski, Bolesław Wstydliwy, zaręczył się z Kingą w r. 1238. Nabożna księżniczka modliła się gorąco, aby Bóg jej przyszłej ojczyźnie, cierpiącej na brak soli, użyczył tego niezbędnego bogactwa naturalnego. I modlitwa została wysłuchaną...

W Budzie, w obecności licznie zgromadzonych polskich dziewosłębów Bolesława Wstydliwego, Kinga wrzuciła do studni ślubną obrączkę. Gdy przybyła do Polski, kazała w poszukiwniu za solą kopać ziemię tam, gdzie dziś znajduje się Wieliczka. Kopanie rozpoczęto z największa gorliwością. I, o dziwo! Zdumienie zgromadzonej ludności nie miało granic, gdy wkrótce kopacze natrafili na pokłady soli, pierwsza zaś gruda soli, wydobyta z ziemi, zawierała w sobie właśnie pierścień królowej Kingi.

Z wdzięczności dla św. Kingi górnicy wykuli wielką komorę w złomach skalnych salin wielickich. Długość jej wynosi 50 metrów, szerokości, 14,2 metrów, a wysokość 10 metrów. Komorę przeznaczono na kaplicę imienia Kunegundy. Cechą kaplicy jest jej amfiteatralna budowa; 46 solnych stopni ciosowych prowadzi do kaplicy. Zarówno po prawej, jak i lewej stronie ścian znajdują się **prześliczne płaskorzeźby, wykonane w soli.** Przedstawiają one życie Chrystusa, począwszy od Narodzenia Pana, a skończywszy na Ostatniej Wieczerzy i Jego Męce.

W kaplicy znajduje się również ambona wykuta z soli; w dolnej jej części rzeźbiarz Józef Markowski wykuł grupę doków kamiennych, wyobrażających baszty krakowskiego zamku królewskiego.

W głębi kaplicy pośród obmurowania z ciosów kamiennych znajduje się wielki ołtarz z wizerunkiem św. Kingi, patronki górników. Po obu stronach ołtarza stoją słupy, ozdobione pięknym gzymsem, a między niemi u góry symbol górników — dwa młotki na krzyż złożone.

Komorę oświetlają trzy kryształowe lampy i cztery mniejsze świeczniki.

W ciągu 800 lat swego istnienia kopalnia w Wieliczce wykazuje stale pomyślny rozwój. Przed obecną wojną, przeciętnie w ciągu roku dostarczała ona na rynek wewnętrzny około 270.000 ton soli. Roczny eksport soli wynosił wówczas około 12.000 ton. Przeciętne roczne spożycie soli na jednego mieszkańca wahało się przed wojną u nas około 8,5 kg.

Nie szczędźmy płucom powietrza.

(tp) **Kraków,** 5 września. **Człowiek zdrowy fizycznie oddycha zawsze prawidłowo, jego prawidłowy oddech warunkuje tężyznę fizyczną. Prawidłowy oddech polega na głębokiem, równomiernem wciąganiu powietrza do płuc i równomiernem wypuszczaniu go z płuc.** Prawidłowe oddychanie jest wielką sztuką. Niestety dużo osób wcale nie zastanawia się nad tą czynnością. Ludzie chorowici albo słabi mają oddech nierównomierny, powierzchowny i przyspieszony.

Znaczenie prawidłowego oddechu jest ogromne dla organizmu ludzkiego. Prawidłowo oddychać (głęboko i równomiernie) to gruntownie przewietrzać swoje płuca, organizmowi dostarczać dużo tlenu i wzamian za to wydalać z organizmu trujący dwutlenek węgla. Kto prawidłowo oddycha, ten z pewnością zdolny jest nietylko do jednorazowego wysiłku, lecz i ciągłej pracy. **Tylko przy prawidłowem oddychaniu można oddać się cięższej pracy bez zbytniego zmęczenia umysłowego i fizycznego.** Ilość powietrza wciągniętego w płucu jest najlepszym sprawdzianem odpornej i żywotnej siły danego człowieka.

Przy prawidłowym oddychaniu należy bezwzględnie wciągać powietrze tylko przez nos. Można być wówczas pewnym pożądanego skutku. Oddychając przez nos oczyszczamy powietrze dzięki nosowym naczyniom włoskowatym; ponadto powietrze po przejściu przez kręte kanały nosowe ogrzewa się; dla naszego organizmu jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, aby powietrze do płuc, zwłaszcza w chłodnych porach roku, dostawało się niego ogrzane.

Oddychanie przez usta jest dla nas ze wszech miar niezdrowe. Powietrze przedostające się do płuc jest w danym przypadku nie ogrzane i nieprzefiltrowane. Oddychanie przez usta jest przyczyną licznych chorób i ciała i złego samopoczucia psychicznego. Bardzo często nie zastanawiamy się nad przyczyną naszych chorób i dolegliwości. Te ostatnie leczymy, nie myśląc o usunięciu ich źródeł. Po wyleczeniu jednej choroby wpadamy wkrótce w drugą. Tak będzie ciągle o ile nie wyzbędziemy się wadliwego systemu oddychania. Głęboki i równomierny oddech przez nos chroni nas w pierwszym rzędzie od przeziębień.

Prawidłowo oddychać jest bardzo trudno. Umiejętności tej nie da się odrazu opanować. Trzeba się jej uczyć stopniowo. Pierwsze niepowodzenia powinny być wskaźnikiem, że chodzi tu o sprawę poważną i trudną. Zacznijmy ćwiczenie stopniowo. Wdech przez 2 sekundy; zatrzymać powietrze przez 2 sekundy; wypuszczać powietrze gruntownie również przez 2 sekundy. Jeżeli ćwiczenia robimy w pokoju, trzeba koniecznie okno otworzyć. Gruntownych wdechów i wydechów można rano i wieczór robić po 10. Stopniowo zwiększać ilość oddechów i sekund. Ćwiczenia oddechowe można również przeprowadzać idąc na spacer.

Dla niektórych osób chorych na płuca nie zaleca się żadnych lekarstw, oprócz jednego; jest niem powietrze górskie. Dla ludzi zdrowych każde powietrze jest lekarstwem. Lekarstwa tego potrzeba każdemu człowiekowi zdrowemu (nie mówiąc już o chorym), ażeby się uodpornić przeciw chorobom. Naturalne to lekarstwo niestety lekceważymy sobie ponieważ nic nas nie kosztuje. A jednak musimy zacząć zażywać regularnie i prawidłowo. Z góry trzeba nastawić się na pracę bardzo żmudną. Dla wyniku, w postaci wzmocnienia bezcennego zdrowia i uodpornienia się przeciw chorobom, pracę należy zacząć od dziś.

Każdy rozsądny człowiek musi zadrżeć na myśl, że to co działo się w Rosji, mogłoby się w najbliższym czasie powtórzyć w jego własnym kraju.

DLATEGO STAŃ DOBROWOLNIE DO PRACY PRZY BUDOWIE WAŁU OBRONNEGO NA WSCHODZIE.

ANEGDOTY.

Takt.

(St) Franciszek Liszt grał kilkakrotnie na carskim dworze. Mikołaj I wołał jednak wesołe marsze od artystycznej gry na fortepianie. Wskutek tego zdarzyło się raz, że w ciągu koncertu Liszta, cesarz wdał się w głośną rozmowę ze swym adjutantem. Liszt, urażony zachowaniem się cesarza, przerwał grę. Wtedy ochmistrz podbiegł ku niemu i zapytał zatroskany:

— Mistrzu, czy zrobiło się panu słabo?

— Bynajmniej — odpowiedział Liszt — ale gdy cesarz mówi, wtedy wszystko musi milczeć.

Drobiazgi przyrodnicze.

(St) Nauka stwierdziła, że jedząc kwaśne potrawy, odczuwa się kwaśny smak tem słabiej, im potrawa jest zimniejsza. Także słodycz pokarmu zmniejsza się, jeśli jest podany na zimno. Wyższa temperatura natomiast poprawia smak słodkich potraw i napojów. Zawartość cukru odczuwa się wtedy jako szczególnie przyjemną

*

Wśród dzisiaj żyjących owadów spotyka się prawdziwe olbrzymy. Niektóre koniki polne i ćmy mają 30-centymetrową rozpiętość skrzydeł. W okolicach tropikalnych spotyka się owady, np. „Herkulesa" lub „Goljata", które dochodzą wielkości szczura.

*

Rośliny, podobnie jak człowiek, podlegają 24-godzinnemu rytmowi życia i muszą w pewnych określonych porach zapadać w sen. Do wniosku tego doprowadziły doświadczenia, w czasie których liczne rośliny wystawiono w ciągu całych 24 godzin na równomierne działanie jasnego światła, jednakowej temperatury i niezmiennej wilgotności powietrza. Pomimo tych warunków, rośliny przybierały o właściwej porze znaną pozycję wypoczynkową, pochylając łodygi i stulając płatki kwiatów.

WESOŁY KĄCIK.

Miał rację.

Pewien pan przejechał na gościńcu jakiegoś człowieka. Pragnąc sprawę polubownie załatwić, wyciąga portfel i powiada:

— Mój dobry człowieku! Macie tu tymczasowo sto złotych, dajcie mi swój adres, tom wam w najkrótszym czasie jeszcze coś dołożę.

— O, nie chyci, szanowny panie! — odpowiada poturbowany — a czy to dałem się przejechać na raty?

Hojny.

Urzędnik: — Panie szefie, dziś upływa 25 lat od chwili, gdy zacząłem pracować w pańskiej firmie. Osiwiałem już przy tej pracy i...

Szef: — Ma pan tu 10 złotych, niech pan każe ufarbować sobie włosy.

Logiczne pytanie.

Mała Zosia skłamała. Matka ją łaje:

— W twoim wieku nigdy nie kłamałam.

— A kiedy zaczęłaś kłamać, mamusiu?

Właśnie dlatego.

— W przeciwieństwie do samczyka, samiczka świerszcza pozbawiona jest zupełnie głosu.

— No, więc nic dziwnego, że on śpiewa zawsze tak wesoło.

Wolne posady

Robotnicy poszukiwani do robót ciesielskich i murarskich w okolice Linzu. Zgłoszenia w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) 60.

Dla rolników roboty w okolicach Strassburga Możność wyjazdu wraz z rodziną. Wyjaśnień udziela Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60. 695k

Pracownica domowa z gotowaniem — do dwóch pokoi i 3 osób, poszukiwana. Może być dochodząca. Zgłoszenia: Kraków, Florjańska 31, m. 5, od godziny 9—11. 5895

Potrzebna dziewczyna natychmiast do kuchni przydziałowej, dobre wynagrodzenie. Restauracja „Adria", Kraków, św. Sebastjana Nr. 36. 5965

Przyjmę służącą, starszą, z gotowaniem. Zgłoszenia: Kraków, Kościuszki 59 1.

Żeńska siła biurowa, ze znajomością języka niemieckiego, księgowości przebitkowej i maszynopisma, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Starowiślna 78, m. 8, między 12a 13. 6008

Służącej do 3-ch osób i 2 pokoji — dobre warunki, szukam. Zgłaszać się od 3—5 popoł. Kraków, ul. Rękawka 10, m. 15. 6013

Natychmiast potrzebna pracownica domowa, na warunkach b. dobrych. Musi być dzielna, energiczna. Zgłoszenia: Kraków, T. Kościuszki 50, m. 9.

Cieśle, fachowcy do gięcia żelaza, betoniarze, maszyniści do betoniarek i pomocnicy budowlani w każdej ilości od zaraz potrzebni do pilnych robót. Mieszkanie, utrzymanie i ewent. częściowo odzież zapewnione. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 697k".

Dziewczyna, dobrze polecona, do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa jednoosobowego i ogrodu, na przedmieściu Krakowa, zaraz potrzebna. Wiadomość: Kraków, Kapucyńska 7, m. 5, między 10—12. 6087

Posad poszukują

Kobieta z 4-letnią córeczką, pracowita i godna zaufania, zajmie się gospodarstwem w małej rodzinie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6054".

Pielęgniarka niemowląt, lat 30, praktyka dwunastoletnia, szuka posady. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6092".

Kupno nieruchomości

Kamienice, wille, domy, parcele, kupuje: „Informator", Kraków, Pijarska 19. Gotówka natychmiast! 5366

Sprzedaż nieruchomości

Domy, parcele, kamienice, świeży wybór — niskie ceny, poleca: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3. 6076

Swoszowice, 300 sąż., 400 sąż., przy Zakładzie, sprzeda: „Lokata", Kraków, Mikołajska 3. 6078

Parcelę, uzbrojoną, 400 sąż. w Krakowie, sprzeda: „Lokata", Kraków, ul. Mikołajska 3. 6079

Parcela 1100 s. w Zakrzówku okazyjnie do sprzedania. Wiad.: Staromostowa 1, m. 5 Podgórze. 6115

Kamienice, domy, grunta, wille, parcele, sprzeda, przyjmuje do kupna różne nieruchomości: Kraków, Zwierzyniecka 11 Biuro „Krakus". 6105

Kamienice, wille, domy, parcele, sprzedaje: „Informator", Kraków, Pijarska 19

Domu murowanego, podpiwniczonego, 6 ubikacyj z parcelą 150 s., 1/3 część sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1.

Kupno

Wózek dziecięcy oraz szafę, zaraz kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6041".

Zegarmistrz - jubiler, kupuje C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3. 5745

Kupię płaszczyk zimowy w dobrym stanie, dla dziewczynki lat 16, granat., lub brązowy. Wiad.: Kraków, Kochanowskiego 24, m. 8. 6084

Materace z włosia, trawy, kupi: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 6100

Kupię pianino, lub fortepian krótki. Zgłoszenia: Kraków, Florjańska 32 16.

2 wilczury (owczarki niemieckie), do 2 lat, rasowe, złe i czujne, natychmiast kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 698k".

Ubrania, spodnie, marynarki, płaszcze, bieliznę, kilimy, koce, obuwie itp., kupuje: Kraków, Długa 32, sklep. 6102

Kupię trencz gabardynowy odp. na pokrycie futra damskiego. Kraków, Starowiślna 80 — sklep. 6114

Kupię maszynę trykotarską do robienia swetrów. Zgłoszenia: Kraków, Szlak 9, m. 12. Od godz. 12—16. 6117

Przyjmuje do komisowej sprzedaży, oraz kupuje obrazy, perskie dywany, makaty, świeczniki mosiężne, antyczne meble itp dzieła sztuki, porcelanę, oraz całe zbiory: „Der Deutsche Kunstladen", Krakau, Hauptstrasse (Sławkowska 10), telefon 186-87 4191k

Garderobę i inne wartościowe rzeczy kupuję stale. Grodzka 47, sklep. Kraków.

Kupuję dla klientów gotówkowo i płacę najwyższe ceny za: aparaty fotograficzne małoobrazkowe, lekkie maszyny do pisania, rachowania, zegarki markowe, kolczyki, pierścionki, branzoletki, ubrania, płaszcze damskie, peleryny nieprzemakalne, futra, otomany, pianina i różne używane rzeczy. Kraków-Podgórze Zamojskiego 69, m. 5. 5655

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie, Wawrzecki, Kraków, ul. Wiślna 9. 5749

Obraz sprzedasz najkorzystniej, Wawrzecki, Kraków, ul. Wiślna 9. 5750

Srebro stare, połamane, oraz fasonowe, kupuje i płaci najwyższe ceny firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Kilimy i dywany, kupuję. Kraków, ul. Długa 23, sklep. 5781

Aparaty fot., zegarki, patefony, poszukuje dla klientów: „10", Kraków, ul. Wielopole 32. 5785

Wiatrówkę nieprzemakalną z kapturem, kupię zaraz. Kraków, Dietla 103, m. 4.

Pianino, krótki fortepian, kupię. Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4.

Motor stabilny, ropny, 4 do 6 HP, kupię. Zgłoszenia: Kraków, Wielopole 13, m. 9. 5885

Maski gazowe kompletne, same pochłaniacze, kupuje „Gazochemia", Kraków, Pijarska 19. 5889

Lisa niebieskiego, w bardzo dobrym stanie, kupię. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, WW. Świętych 8. 5906

Hulajnogę, maszynę do szycia i wózek dziecięcy, kupię. Pośrednicy wykluczeni. Kraków, Grodzka 47. Pralnia. 5907

Przyczepkę do roweru, oponę, dętkę, bagażnik kupię. Kraków, Gertrudy 8/6.

Aparaty fotograficzne, szczególnie małoobrazkowe, oraz wszelkie dodatki, kupi dla klientów Komis: Kraków, Starowiślna 51. 5974

Zegarki damskie, męskie, kieszonkowe, złote, pierścionek, sygnet, kupi dla klijenta Komis, Kraków, Starowiślna 51.

Leici, Kino-Exaktę, lub Contax, poszukuje dla klijenta Komis, Kraków, Starowiślna 51. 5976

Wyroby srebrne platerowe, papierośnice, oraz łom srebrny, kupi Komis, Kraków, Starowiślna 51. 5978

Harmonii pianowej, chromatycznej, gitar, patefonów walizkowych, zmieniacza, poszukuje dla klijenta Komis, Kraków, Starowiślna 51. 5979

Zegarki, pierścionek, kolczyki, łańcuszek, kupi: Kraków Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż". 5987

Futro, w dobrym stanie, męskie i damskie, lisa srebrnego, lub pelerynkę, kupi: Kraków Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż"

Kilimy, kryształy, obrazy, firanki, garderobę, bieliznę, teczki, porcelanę, walizki itp. kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż". 5989

Maszynę do pisania, do szycia „Singera", patefon elektr., kasę „National" na prąd, pianino, lub fortepian, kupi: Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż" 5990

Bieliznę męską, damską i dziecięcą oraz pościelową kupuje sklep Starowiślna 80

Pianino, lub fortepian, kupię zaraz. Zgłosz. wraz z podaniem ceny, oraz marki: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6012", lub Bonerowska 8, m. 3.

Kupię „Polska, jej dzieje i kultura", Wydawnictwo Trzaski, Ewerta, Michalskiego. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6014".

Pszczelarstwo kupię zaraz „Pszczelarstwo nowoczesne" Ks. Margońskiego, 2 tomy, wydanie z r. 1930, oraz miodarkę do dadanów. Podać opis i cenę. Osmola, Ogrodnictwo, Zakopane. 6029

Ubrań męskich, płaszczy, kostiumów, spodni, marynarek oraz wszelkiej garderoby, poszukuje: Komis, Kraków, Starowiślna 51. 5980

Damskie buty z cholewami, 37, lub 38, oraz jesionkę damską, w bardzo dobrym stanie, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6082".

Motor elektryczny 2.5—3 KM, 220/380 V, 900 obrotów, okapturzony, kupię okazyjnie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6094".

Sprzedaż

Wózek sportowy i głęboki autko sprzedam. Kraków, Lelewela 14, m. 2.

Zegarmistrz - jubiler, poleca: C. Chwilkowski, Kraków, Florjańska 3 5747

Wózek dziecięcy sportowy, koła tarczowe, na łożyskach kulkowych, zegar ścienny, łóżko blaszane, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 17, m. 5, II. p.

Fotel-łóżko, szafka bibljoteczna, maszyna krawiecka tanio do sprzedania. Kraków, Szlak 31, m. 7, oficyny. 5804

Maszynę „Singera" damską i krawiecką sprzedam Kraków, Spokojna 16, m. 7, przy Urzędniczej. 5805

Harmonja 120 basów „Paulo Soprani", z registrem, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Botaniczna 6, m. 14. 5886

Ubranie brązowe, szare, bryczesy, sprzeda Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

Maszyna „Singera" damska, kryta, bębenkowa, piękna i druga ręczna „Singera", okazyjnie do sprzedania. Kraków, Paulińska 3, m. 4. 6049

Futro perskie i męskie sprzedam. Kraków, ul. Starowiślna 64, m. 10.

Kurtkę męską 3/4 na futrze, z kołnierzem bobrowym, sprzeda Kraków, ul. Rękawka 25, m. 4. 6060

Maszynę Singera krytą, lub męską 31 kl. sprzedam natychmiast tanio. Kraków, Krakowska 39, m. 73, I. p. oficyna.

Sygnet złoty sprzedam. Kraków, Krzywa 13, m. 11., II. p. ganek. 6073

Płyty patefonowe, muzyka taneczna i poważna, sprzedam okazyjnie. Elektrotechnika, Kraków, pl. Dominikański 2, od 4—7 popoł. 6075

Futro oceloty, modne, wolne, blam futrzany, duży, oraz płaszcz damski, jasny, wełniany, sprzedam. Kraków, ul. Retoryka 5, m. 4. 6080

Do sprzedania: bucik męskie, pół., czarne, Nr. 43, oraz damskie, czółenka, 38, czarne ubranie wizytowe, na wysokiego. Wiadomość: Kraków, Kochanowskiego 24, m. 8.

Wózek głęboki, sportowy i łóżeczko dziecięce, sprzedam. Kraków, ul. Kościuszki 56, m. 3. 6098

Kołdrę jedwabną, ładną, mało używaną, sprzeda: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep. 6099

Futro damskie, cielaki, z zarękawkiem i czapką, pierwszorzędne skóry, sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m. 1.

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, ul. Łobzowska 6, Salon obrazów. 6106

Worki, sienniki, torby papierowe, szpagaty, poleca: A. Ossowski, Kraków, ul. Długa 63. 6108

Obrazy najwybitniejszych malarzy polskich, sprzedam okazyjnie. Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13. 6109

Sprzedam prawdziwe srebro stołowe na 6 osób, w pięknej kasecie. Kraków, Zyblikiewicza 5, klatka 9, III. p., drzwi 126, na prawo przez korytarz, 3 drzwi na lewo. Od 10—12 i 15—17. 6111

Sprzedam prawdziwe srebro stołowe, komplet z rybnemi na 6 osób, w pięknej kasecie. Kraków, Miodowa 9, m. 14.

Sprzedam piękny kilim 3×2. Kraków, Wielicka 21, m. 1. 6113

Fisharmonja walizkowa, do sprzedania. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6032".

Rower męski, do sprzedania. Kraków, Kanonicza 24, m. 3, w podwórcu. 6045

Wózek dziecięcy, głęboki, sprzedam. Kraków, Czarodziejska 61, m. 15.

Wózek głęboki, marki „Beyer", luksusowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Starowiślna 52, m. 7, godz. 14—17. 6056

Do sprzedania: peleryna nieprzemakalna z kapturem, płaszcz kąpielowy, buty z cholewami, Nr. 42. Wiadomość: Kraków, Dietla 68, m. 10. 6058

Kufer-walizę, sprzedam. Kraków, ul. Traugutta 12, m. 9 6068

Sprzedam buty męskie, 42, damskie 37—38, zegarek markowy, jesionkę granatową, męską, damski żakiet, Kraków, Szewska 19, m. 6, od 3—5. 6069

Maszynę do keksów, wygniata bez wałkowania, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam okazyjnie. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6093".

Kilim, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków-Wola Duchacka, Piłsudskiego 12, m. 8. 6116

Większą ilość blaszanych wiader, nadających się do celów obrony przeciwlotniczej, sprzedam. Hermann Briegert, Krakau, Romanowicza 5, tel. 281-92.

Sypialnia kompletna, stół i 4 krzesła, do sprzedania. Kraków, Stradom 13, m. 9, II. p. 5685

Umywalnie zbiorowe, baseny ze sztucznego kamienia, koloru czerwonego granitu osiem kurków z przynależnościami, gotowe do montażu, dostarcza Walter Maresch VDI (10) Witterberg-Lutherstadt Paul Gerhardt — Str 2

Młynek uniwersalny, mało używany, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Grodzka 47. Pralnia. 5567

Ubranie, płaszcz, pelerynę nieprz., bucik, suknię, bluzkę, serwis kawowy, sprzedam. Kraków, Grodzka 47. Sklep.

Tapczan nowoczesny jedno i dwuosobowy, szafa kombinowana — do sprzedania. Kraków, Stradom 13, m. 9, II. p.

Maszynę Singera, do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej. 5708

Jadalnię piękną, dębową, sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 22. 5744

Fortepiany, pianina — sprzedaż, kupno, zamiana. — Skład Fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Sławkowska 4

Pianino, lub fortepian, sprzeda: Świątek, Kraków, Starowiślna 12, ofic. lewa.

Pianino Zimmermanna, krzyżowo-pancerne, sprzeda: Jarosz, Kraków, Starowiślna 12, m 5. 5760

Wózek głęboki, autko „Konkon", do sprzedania. Firma „Pactwa", Kraków, Grodzka 2. 5898

Maszynę do szycia piękną, nowoczesną, sprzedam. Kraków, ul. Szlak 8, m. 11.

Singera maszynę do szycia, piękną — sprzedam. Kraków, Krowoderska 39 10.

Kilimy i dywany, sprzedaje po najniższych cenach Kraków, Długa 23, sklep.

Płyt patef. duży wybór! Muzyka taneczna i poważna. B. dobre nagrania! „10", Kraków, Wielopole 32. 5786

Maszynę do szycia, dobrą, sprzedam. Kraków, Blich 6, m. 13. 5788

Meble: Sypialnie, jadalnie, gabinety, różne meble pojedyncze, używane, poleca okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, ul. Grodzka 59. 5825

Maszyny do pisania, liczenia, sprzedaż-kupno. Eugeniusz Drescher, Kraków, ul. Sławkowska 6. 5830

Kołdra jedwabna, puchowa, do sprzedania. Kraków, Bonarka 6. 5861

Maszyny do pisania, rachowania, kasy kontrolne, sprzedaż, kupno. Juliusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52. Tel. 174-81 (Podgórze). 5863

Fortepian Bösendorfer, sprzeda: Kraków, Cicha 2 m. 3. 5865

Bernardy młode, do sprzedania. Kraków, Bonarka 15 5868

Fortepian „Wirth", umywalkę z płytą marmurową z lustrem, bieliźniarkę, pierzynę, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Szlak 43, m. 7. 5872

Sprzedam nuty używane, różne. Zajmę się wyszukiwaniem wyczerpanych (szkoły, ćwiczenia itp.). Zamówienia kierować: Kraków-Olsza, ul. Gdyńska 9. „Kazik". 5873

Wózek sportowy, kremowy „Konkon", do sprzedania. Firma „Pactwa", Kraków, Grodzka 2. 5897

Maszynę krytą, do szycia, sprzedam zaraz. Kraków, Dietla 81, m. 3. 5916

Maszynę krytą, do szycia, sprzedam natychmiast tanio. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 5917

Do sprzedania szczeniaki czystej rasy spaniole. Wiadomość: Kraków, Szlak 21, m. 9. 5919

Maszynę Singera, krytą, mało używaną, patefon angielski, skrzypce koncertowe, tanio sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastjana 30, m. 6. 5920

Maszynę endlówkę „Singera", sprzedam. Kraków, Firma Krischer, ul. Zwierzyniecka 6. 5921

Futro cielaki, piękne, ubranie, narzutkę damską, granat, sukienki, sprzedam. Kraków-Podgórze, Bednarska 20, m. 8, oficyny, między 7—9-tą rano i wieczór.

Suknię granatową, jedwabną, na tęgą osobę i szal biały, wełniany, sprzeda: Kraków, Wrzesińska 11, m. 14. 5933

Fortepiany, pianina, akordeony i wszelkie instrumenty muzyczne, poleca najtaniej Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20 22. 5934

Wózek biały autko w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Szlak 30, m. 8, oficyna. 5935

Maszynę Singera, do szycia, elektryczną, do cerowania, haftowania i do robienia dziurek, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16, m. 1, od godz. 6 wieczór. 5940

Czółenka Nr. 34, zamszowe, brąz, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Rakowicka 1, m. 14. 5941

Maszynę do pisania, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1, od godz. 6 wieczór. 5942

Rower męski i motocykl, w najlepszym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1. od godz. 6 wieczór. 5943

Akordeon włoski, 120 basów, w najlepszym stanie, sprzeda: Kraków, św. Sebastjana 18, m. 1, od godz. 6 wieczór.

Sprzedam okazyjnie maszynę do pisania biurową, około 90 książek powieściowych, kryminalnych, dwa biurka biurowe, jasne, piękną serwantkę na kryształy, rowerek trójkołowy dla dziecka. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 19/2.

Maszyna do szycia szafkowa Singer korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia: Wieliczka, Goliana 6, u dozorcy. 5954

Wózek głęboki, Konkon, autko, sportowy, lalkowy, wyprawkę, łóżeczko, sweterki, pajacyki, gumy do wózków, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5, m. 46.

Aparaty fotograficzne, zegarki, maszyny do pisania, szycia, patefony, oraz wiele innych rzeczy kupisz najtaniej w Komisie Kraków, Starowiślna 51. 5977

Sypialnię dębową, siatki stalowe, materace włosienne, 4 fotele, 2 leniwce, kredens nowoczesny, kuchenny, maszynę do pisania „Oliver", sprzedam okazyjnie. Kraków, Wrzesińska 5, m. 4.

Zegarki markowe, męskie i damskie, kolczyki, pierścionek, łańcuszek, okazyjnie sprzedamy: Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż". 5991

Sypialnię oraz pokój męski, nowoczesny i kuchnia, tanio do sprzedania. Kraków, Grodzka 9, m. 5a. 6011

Sypialnia, oraz pokój męski, nowoczesny, tanio sprzedam. Kraków, Bonerowska 8, m. 3, do godz. 11 i między 14—16-tą. 6010

Futro męskie, jesionkę, lisa srebrnego, kilimy, patefon elektryczny, piękną torebkę damską, plecak, porcelanę, kryształy, obrus na 12 osób, płaszcze damskie i męskie, nieprzemakalne, okazyjnie sprzedamy. Kraków, Stradom 19 „Kupno—Sprzedaż". 5992

Futro piękne, dam. (Oceloty), dla młodej pani, modny fason. Spód duży, piżmaki. Dwie szyjki tchórzyki, soboli, sprzedam. Kraków-Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 5997

Maszynę Singera, szafkową, w b. dobrym stanie, sprzeda: Kraków, ul. Kalwaryjska 39, m. 13, of., II. p.

Maszynę do szycia, sprzedam. Wiadomość: Kraków, ul. Wąsowicza 12, m. 5 (przedłużenie ul. Smoleńsk). 6017

Maszynę kuśnierską „Success", sprzedam. Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Ceratę płócienną, sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6023".

Abażury: Wytwórnia „Fox", Kraków Sławkowska 30. 9085k

Matrymonialne

Wdowiec, kupiec, lat 65, ożeni się z starszą panną lub wdową, po 50-tce biedną Zgłosz.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6061".

Dla kuzyna, kawalera, lat 21, wysokiego, przystojnego, ładnie zbudowanego, bruneta, poszukuję w celu matrym. młodej, zgrabnej i przystojnej pani. Zgłoszenia z fotografią: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6071".

Noclegi

Noclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

Noclegi przyjezdnym. Kraków, św. Sebastjana 34, m. 2. 5832

Noclegi: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

Noclegi: Kraków, Florjańska 3, m. 8.

Noclegi: Kraków, Szewska 7, m. 7.

Noclegi inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 5836

Nauka i wychowanie

Profesor wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego. Konwersacja, korespondencja — także indywidualnie. Kraków, ul. Syrokomli 17, m. 5. Wpisy od 8—11 i od 15—18. 5879

Nauczyciel wychowawca, udzieli korepetycji w zakresie gimnazjum, lub szkoły powszechnej, również na wyjazd. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6033".

Profesor szkół średnich, zaopiekuje się nauką i wychowaniem w zakresie szkół powsz. i średnich (przedmioty ogólnokształcące, języki obce, muzyka: fortepian, śpiew, skrzypce, akordeon, za utrzymanie i kult. traktowanie. Miejscowość obojętna. Zgłosz.: Przedsiębiorstwo przewozowe, Kraków, Gołębia 2, „Dla profesora". 6083

Różne

Który z panów doktorów aplikantów rejentalnych był kolegą ś. p. Kazimierza Tarłowskiego, proszony jest przez wdowę po Zmarłym o zgłoszenie się w b. ważnej sprawie pod adresem: Kraków, ul. Cicha 5, m. 20. 6081

Zginął kotek — Tupek popielaty z długim włosem. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ewentualnie wskazanie miejsca. Kraków, Starowiślna 10, m. 2.

Zamienimy willę w Zakopanem Dolina Białego, na willę w Rabce. „Lokata", Kraków, Mikołajska 3. 6077

Kawę ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53.

Obrazy stare, zniszczone, bez podpisu, malarstwo zagraniczne, polskie, przynieść do fachowej, bezpłatnej oceny: Kraków, Łobzowska 6. Salon obrazów.

Kupno-Sprzedaż Kraków, Starowiślna 80

Uciekinierka poszukuje starych ubrań do przerobienia dla chłopców, lat 12 i 11. Zgł.: Rakowice, Kliny 124, m. 1.

Jerzy Sekuradzki poszukuje żony Michaliny Sekuradzkiej z synkiem Andrzejkiem (2 lata) i matki Wandy (67 lat). Wiadomość kierować: Krukierkowa, Kraków, Kościuszki 66. 6070

Maria Orszulak, zam. we Lwowie, ul. Niemcewicza 9, m. 2, proszona o podanie swego adresu, lub zgłoszenie się w Krakowie, ul. Rzeszowska 7, m. 14.

Elektryczność własną w każdym domu założyć sobie można samemu. Schemat z opisem szczegółowym wykonania przyrządu z napędem wiatrowym, wysyłamy po nadesłaniu zł 40. Miechów, ul. Racławicka 19 J. Chmielewski. 672k

Sprawy handlowe, majątkowe, spadkowe, załatwia finansuje „Informator", Kraków, Pijarska 19 5364

Opony rowerowe wulkanizuje. Kraków, Wolnica 13, m. 15. 5502

Gdzie znajduje się, albo kto zna obecny pobyt **Margarete (Wally) Bezrak** siostry szpitalnej ze Lwowa, ostatnio zatrudniona w warsztatach kolejowych we Lwowie. (Ostbahn-Ausbesserungswerk in Lemberg.) Dokładny adres proszę: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 5658".

Fotokopje dokumentów, wykonuje natychmiast Dom Fotografji, Bielec, Kraków, Karmelicka 50. 5692

Pluskwy, oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzanie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31, Tarnów, Wałowa 3. 5753

Kostjumy, płaszcze, wykonuje solidnie, F-a H. Gniadek — Kraków, Krakowska 35/I. 5755

Kozłowskiego Piotra lat 45 z Krzemieńca, ostatnio z Brodów, poszukują żona i dzieci. Ktoby wiedział o jego adresie, proszę zawiadomić Kraków, Gazowa 11, m. 6 Szyrski. 5762

Joanna i Roman Mańkol Jestem w Krakowie, przy Reichsstrasse (Karmelicka) 81, m. 3. Janek Kube. 5867

Odpluskwianie, dezynfekcje mieszkań „Gazochemia", Kraków, Pijarska 19. Telefon 165-05. 5890

Kapelusze męskie czyści, fasonuje, oraz czapki sportowe, uniformowe, wykonuje szybko, Pracownia kapeluszy męskich, oraz Wytwórnia czapek, Jan Kurzydło Jun., Kraków, Pl. Groble 6 (róg Tarłowskiej). 5924

Garderobę męską przerabia, nicuje, Kraków, Traugutta 12, m. 9. 5871

Uwaga! Kto przetrzymuje lub kupił psa Bernarda, zbiegłego dnia 10. VIII. br. proszę odprowadzić za wynagrodzeniem, Kraków, Kazimierza Wielkiego 40, m. 7.

Tadzia Płockiego ze Lwowa prosi o podanie adresu Fugliński Kazimierz, Częstochowa, ul. Teatralna 37. 5937

Mińsk-Mazowiecki! Ktoby wiedział coś o Janinie Stachurskiej z dziećmi, Mińsk-Mazowiecki, ul. Kielecka 17a, proszony jest zgłosić się łaskawie: Sawicka, Kraków, ul. Cicha 7, m. 10, od godz. 14-tej. 6019

Zguby – kradzieże

Zgubiono w pociągu Kraków—Tarnów, Kennkartę, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Dębińska Maria, oraz książkę konia, pozwolenie prawa jazdy, legitym. członkowską Transportowców, na nazwisko Franciszek Dębiński. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Dębińska Maria, Kraków-Prądnik Biały, ul. Urlatów 11. 6110

Zgubiono Kennkartę Nr. G-1382, wystawioną przez zarząd miasta Bochni, na nazwisko Janina Gondek, ur. 20. VII. 1926 w Bochni, pow. Kraków, 1 [illegible] w Bochni, Florisgasse 25. 696k

Skradziono Kennkartę Nr. II/131161 wydaną przez Stadthauptmann Krakau, na nazwisko Prochownik Irena, zam. Kraków, ul. Miodowa 15, m. 11. 5849

Zgubiono dnia 30. VIII. 1944 w tramwaju Nr. 5. godz. 18-ta: Kennkartę, Nr. VI-62971, legitymację Izby Zdrowia, Nr. 1038, kartę rybacką, Nr. 311, Arbeitsausweis Baustellung Miechów, Nr. 7057, kartę spirytusową, Nr. 1038, wystawione w Krakowie, na nazwisko Kulas Edward. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków-Dębniki, ul. Skwerowa 46. 5953

Zgubiono 8. VIII. 1944 w drodze Kraków—Michałowice, Kennkartę, Nr. 25, wystawioną przez Stadth. Jasło, na nazwisko Patyk Zygmunt, obecnie zam. w Michałowicach. 6035

Zgubiono w okolicy Bochnia—Kraków Kennkartę i Kartę Pracy. Prosiłbym o zwrot za wynagrodzeniem. Antoni Mendel, Kraków, Górka Narodowa 106.

Zgubiono Kennkartę, dnia 29. VIII. 1944, na nazwisko Janina Pasternak, Kraków, Chocimska 6, wystawioną w Krakowie.

Zgubiono Kennkartę, Nr. 3530 i legitymację zasiłkową, na nazwisko Wiktoria Tylek, Głogoczów, Gmina Mogilany.

Zgubiono Kennkartę, Ausweis, Kartę Pracy i inne dokumenty, na nazwisko Janina Majchrzycka, zam. Kraków, ul. Dąbrowskiego 10. 6030

Klucze, w futerale skórzanym, zgubiono 30. VIII. 1944 w tramwaju Nr. 2 lub 3, względnie w dorożce konnej. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem portjerowi, Kraków, Al. Daszyńskiego 12. 6034

Skradziono Kennkartę, wydaną w Krakowie, na nazwisko Gabrjela Harbutowa. 6036

Skradziono Kennkartę, wydaną w Krakowie, na nazwisko Aldona Prokocka.

2. IX. 1944 zagubiono portfel z dokumentami, na nazwisko Schwarzenberg-Czerny Tadeusz. Łaskawy znalazca zechce oddać ten portfel pod adresem: Kraków, Straszewskiego 34, m. 6, I. p.

Skradziono Kennkartę, na nazwisko Włodarczyk Franciszek, wydaną w Krakowie i inne papiery i Ausweis kolejowy, przepustkę nocną. 6040

Zgubiono Kartę rozpoznawczą, wydaną przez Gminę Sędziszów, pow. Jędrzejów, na nazwisko Pacholec Władysława, zam. w Sędziszowie. 6043

Zgubiono Kennkartę, Nr. VI/173363, Kartę Pracy, Nr. 901/00759, Ausweis fabryczny, Nr. 2030, wystawiony przez Rüstungskommando Krakau, oraz zwolnienie z prac okopowych, wystawione przez Rüstungskommando, na nazwisko Ślęzak Franciszek. Łaskawy znalazca proszony zwrócić za wynagrodzeniem.

Zgubiono papiery, na nazwisko Ząbek Tomasz, Kennkarta, Ausweis Firmy „Jaworzno", poświadczenie pracy, Bescheinigung zwalniający od pracy przy fortyfikacji. Odnalezione papiery proszę przesłać: Kraków, ul. Podgórska 32. za wynagrodzeniem. 6052

Dnia 31. VIII. 1944 skradziono w tramwaju Kennkartę, Nr. 2992, wystawioną przez Gminę Michałowice, pow. Miechów, na nazwisko Krystyna Mazur, ur. 17. I. 1929. 6055

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Gibała Franciszek, zam. w Borku Fałęckim, ul. Długa 47. 6057

Dnia 28. VIII. 1944 skradziono Kennkartę i legitymację kolejową, Kartę Pracy i inne dowody, na nazwisko Powroźnik Józefa, Zabierzów koło Krakowa Nr. 140. 6064

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefon 22061.